

Anna Tyrpa
Instytut Języka Polskiego PAN w Krakowie
ORCID 0000-0001-5365-5535

Relacje między rodzicami i dziećmi zapisane we frazematyce gwarowej

Najpełniejszy obraz słownictwa rodzinnego przyniosła monografia M. Szymczaka z 1966 roku *Nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego w historii i dialektach języka polskiego*. Posługując się terminologią stosowaną w owej pracy, na wstępie podaję, że nie będzie mnie interesować całe słownictwo, lecz tylko nazwy stopni pokrewieństwa pełnego w linii prostej pierwszego stopnia, czyli: *ojciec, matka, rodzice, syn, córka, dziecko*. Wezmę też pod uwagę nazwy stopni pokrewieństwa niepełnego zastępczego: *macocha i pasierb*. Ponadto pojawiają się nazwy stopni powinowactwa rodzinnego w linii prostej: *teściowa, synowa, zięć*. Wybrałam więc tylko te nazwy, które oznaczają członków rodziny należących do dwóch pokoleń. Wszystkie wymienione powyżej nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa interesują mnie ze względu na występowanie we frazematyce¹ gwarowej.

Problematyka rodzinna zajmuje językoznawców w różnych aspektach. Pewne prace omawiają nazwy członków rodziny w obcych językach lub w zestawieniu z polskim. Tu należy wymienić artykuły o sytuacji w różnych językach (Skoczylas-Krotla 2010), w języku włoskim (Peisert 1995), wietnamskim i polskim (Hoàng Thu Oanh 1976), polskim i rosyjskim (Czerwiński, Zych 2007). Inne opracowania dotyczą współczesnego języka polskiego (Bartmiński 1998, Sawicka 2000, Sulich 2002, Głazewska 2016, Trysińska 2024). Niektórzy badają problem na materiale tekstów literackich (Świącicka 2005).

¹ Termin ten wprowadził do polskiej lingwistyki W. Chlebda (1993).

Jeśli chodzi o opracowania dotyczące problematyki rodzinnej w leksyce, frazematyce i pieśniach ludowych, to warto przypomnieć książkę o zwyczajach rodzinnych S. Dworakowskiego (1935) oraz artykuły: Z. Barańskiej o rodzinie (1975), J. Jagiełło o matce (1980) i A. Pierścińskiej o córce (2007). Relacje między przedstawicielami różnych pokoleń w rodzinach chłopskich bywają tematem utworów literackich, a ich językoznawcze analizy przynoszą opracowania J. Kobylińskiej (2003) i A. Mlekođaj (2003) dotyczące W. Orkana czy rozdział w monografii M. Miśkiewicz (2021) o twórczości pisarzy nurtu chłopskiego. Warto jeszcze przypomnieć artykuł dotyczący gwary góralskiej (Gotówka 2015) oraz fragmenty monografii J. Sierociuka (1990) i A. Piechnik (2009).

Chciałabym w niniejszym artykule omówić relacje międzypokoleniowe w polskich rodzinach wiejskich, a więc stosunek rodziców do dzieci i dzieci do rodziców, a także wzajemne stosunki macochy i pasierbów, teściowej, synowej i zięcia. Zebrane frazeologizmy i przysłowia przedstawię w następujących punktach: (1) podobieństwo dzieci do rodziców, (2) co dzieci zawdzięczają rodzicom, (3) wzajemne uczucia, (4) wskazówki dla rodziców, (5) wskazówki dla dzieci, (6) gdy zabraknie rodziców, (7) nowi rodzice po ślubie dzieci.

1. Podobieństwo dzieci do rodziców²

Bardzo wiele frazemów³ wyraża dość oczywistą prawdę, że dzieci są podobne do swoich rodziców. Podkreślają one uderzające podobieństwo fizyczne córki do matki lub syna do ojca. Prawdopodobnie frazemy te padają z ust osób, które po raz pierwszy stykają się z czymś dzieckiem i spontanicznie dzielą się swym spostrzeżeniem: *To druga matka! To drugi ojciec!* (W 114); *scerny ociec* (D 92); *czysta matka; czysty ojciec* (Pa 139); *ktoś jest cały tata* (Ś 179); *wypaść mamie / tatowi z oka* (Ś 454); *jakby z oka matce wykapał* (Kol 308); *jakby z ojca skóre styjon* (NK II 700); *Tata się go nie wyprze* (On 120).

Kolejne frazemy wyrażają sąd, że dzieci są takie, jak ich rodzice, ale w tym wypadku chodzi nie tylko o zewnętrzne podobieństwo, ale o charakter

² Omawiając obraz dziecka w prozie nurtu chłopskiego, M. Miśkiewicz (2021: 239) wyróżniła punkt *Podobieństwo do rodziców*.

³ Termin „frazem” przyjmuję za W. Chlebdą (1993: 328): „przez frazem rozumie się względnie trwałą formę językową, która w danej sytuacji stała się – niezależnie od swych cech strukturalnych i semantycznych – przyjętym (nierzadko jedynym) sposobem wyrażania danego potencjału treściowego”. Autor zalicza do frazemów tak różne zjawiska, jak: wywieszka, przysłowie, idiom, termin złożony, tytuł, frazeologizm tytułopochodny, powiedzonko, określenie geopolityczne, formuła etykietalna, slogan propagandowy, zwrot wykrzyknikowy, tradycyjna formuła bajki, zwrot fatyczny, wtrącenie metatekstowe.

i postępowanie: *Jakie rodzice, takie dzieci, Jacy będą rodzice, takie onych plemię, Jaki ojciec, takie dzieci, Jakie tatki, takie dziatki* (M 48); *Jakie matki, takie dziatki* (GP VII 167); *Jaka matka, takie dzieci* (W 52); *Święte matki mają święte dziatki* (W 111); *Jaka koza z krzywą gębą, takie dzieci po niej będą* (M 50).

Cechy córki wiąże się z cechami matki, a cechy syna – z cechami ojca: *Jaki ojciec, taki syn, jaka matka, taka córka* (M 50); *Jaki ociec, jako matka, tak syn i tako natka* (H 73); *Jaka była pani matka, taka i pani córka* (M 50); *Jaka matka, taka córka* (M 49); *Jaki ojciec, taki syn* (W 53); *Jaki rodzic, taki dziedzic* (NK III 57).

Niekiedy wspólna cecha ojca i syna jest doprecyzowana: *Ojca złego żył syn* (Kol 306); *Jeśli ojciec kostera, takiż się syn bierze* (Kol 306); *Nie byłże mój ojciec śpiewakiem ani ja nie będę* (Kol 462); *Ojciec dobry złego syna nie urodzi* (Kol 306); *Jako woda, taki młyn, a żył ojciec, też żył syn* (W 54). Zdarza się jednak, że syn może być inny niż ojciec: *Głupiego ojca mądry syn* (Kol 144).

Liczna grupa frazemów zapisanych w gwarach przybiera postać rymowaną, łatwiejszą do zapamiętania. Wykorzystują one wyrazy rymujące się z leksemami nazywającymi członków rodziny. Są to następujące pary: *matka – natka, swatka; mać – nać; syn – klin, pień, młyn; synek – młynek; córka – skórka, górka, dorka; córa – kora*.

Córka podobna do matki

Zauważono, że w pieśniach ludowych najczęściej ukazuje się więź matki z córką, które stanowią małą rodzinę (Pierścińska 2007: 257–258; Sierociuk 1990: 127). Pojawia się w nich wątek podobieństwa córki do matki.

Podobnie jest w przysłowiach: *Tako grula, jako nać, takie dziwyce, jako mać* (H 169); *Jako rzepa, taka nać, jaka córka, taka mać* (M 195); *Jaka marchew, taka nać, jaka córka, taka mać* (M 195); *Jaka mać, taka nać*⁴ (Kol 252, Korz 163, M 194, Or 52, Po 26, W 52); *Jaka matka, taka natka, jaka mać, taka nać* (M 61); *Jaka matka, taka natka* (W 52); *Jaki rajek, taka swatka, jaka corka, taka matka* (D 93); *Gdzie piasek, tam górka, jaka matka, taka córka* (M 49); *Jakie drzewo, taka skórka, jaka matka, taka córka* (M 50); *Jaki chlebuś, taka skórka, jaka matka, taka córka* (M 195); *Jaki bochen, taka skórka, jaka matka, taka córka* (Or 60); *Jakie drzewo, taka kora, jaka matka, taka cora* (B 112, M 49); *Jaka brzoza, taka kora, jaka matka, taka cora/córa* (M 51, Or 60); *Jaka kora, taka cora* (M 50); *Córka swej matki we wszem naśladowe, suczka swej pani zawsze trop pilnuje* (Kol 89).

⁴ To przysłowie oraz dwa następne stały się przedmiotem rozważań kilku autorów (Bal 1966; Krzyżanowski 1965; Malinowski 1885: 146–147; Schramm 1929; Ułaszyn 1928, 1929). Przekonuje interpretacja W. Schramma (botanika), przypominana przez J. Bala. Pisz on, że *mać, matka* to gwarowe nazwy bulwy ziemniaczanej zasadzonej w ziemi, z której później wyrasta *nać/natka*. Potwierdzeniem są wcześniej podane w niniejszym tekście przysłowia, w których w miejscu *mać* występują nazwy jarzyn: *grula, rzepa, marchew*.

Syn podobny do ojca

Jakie drzewo, taki klin, jaki ojciec, taki syn (B 112, M 49, Or 60, Wal 136); *Jaka sztuka, taki klin, jaki ojciec, taki syn* (Or 60); *Jaki ociec, taki syn, jakie drzewo, taki klin* (H 73); *Jaki ociec, taki syn, jakie drzewo, taki klin, jakie gynśle, taki smycek, jaki psiarek, taki strycek* (Po 26); *Jaki klin, taki syn* (M 50); *Jakie drzewo, taki pień, jaki ojciec, taki syn* (M 50); *Jaka mąka, taki młyn, jaki ojciec, taki syn* (Or 60); *Gdzie woda, tam i młyn, jaki ojciec, taki syn* (M 50); *Jaka woda, taki młyn, jaki ociec, taki syn* (H 75); *Jaki ojciec, taki syn, jaka woda, taki młyn* (W 136); *Jaki ojciec, taki syn; jaki młynarz, taki młyn* (Kol 306); *Jaki stawek, taki młynek, jaki ojciec, taki synek* (M 51, Or 60); *Jaki młynek, taki synek* (M 48); *Jaki synek, taki młynek* (M 48); *Jaki pan, taki kram; jaki ojciec, taki syn* (Kol 318).

Córka podobna do matki i syn podobny do ojca

Jaka woda, taki młyn, jaki ojciec, taki syn, jaki świder, taka dorka ['dziurka'], *jaka matka, taka córka* (Or 60); *Jaka mać, taka nać, jaki klin, taki syn* (Or 53).

Przywołane przysłowia pouczają, że dzieci dziedziczą po rodzicach urodę i charakter czy zdolności. Uzasadnieniem takiego poglądu jest porównanie zależności potomstwa od ojca i matki do innych powiązanych ze sobą osób, elementów przyrody lub przedmiotów. Pary pojawiające się we frazematyzmach to: rajek i swatka, czyli osoby zajmujące się kojarzeniem małżeństw; elementy ukształtowania terenu – piasek i górka; drzewo (brzoza) i jego części – kora (skórka), pień lub wykonany z niego klin; rośliny okopowe – marchew, ziemniak (gruła), rzepa i nać; młyn (młynek) i to, co z nim związane – woda, stawek, pracujący w nim młynarz i mąka, czyli rezultat jego pracy, świder i dziurka, gęśle i smyček, wreszcie chleb i skórka.

Z. Barańska (1975: 137) pisze, że:

Dużą rolę w wychowywaniu przypisywano przykładowi, jaki dają dzieciom rodzice. Przekonanie, że córka dziedziczy cechy charakteru po matce, a syn po ojcu, powodowało, że przy ocenie dziewczyny i chłopaka jako ewentualnych kandydatów na małżonków brano pod uwagę skłonności ich rodziców [...]

Powyższy sąd wyjaśnia bardzo liczne frazemy podkreślające ścisłą zależność cech dzieci od cech ich rodziców.

2. Co dzieci zawdzięczają rodzicom

W najwcześniejszym okresie życia dzieci są całkowicie bezradne i zdane na opiekę rodziców, głównie matki. J. Jagiełło (1980: 162) nazywa matkę

w tym okresie jej życia piastunką. Matka karmi niemowlę mlekiem z własnej piersi, co określano następująco: *chowany w matkę* (M 195). Ten motyw został wykorzystany we frazematyce podkreślających czyjś (zbyt) młody wiek: *być przy maminym cycku* 'w zwrocie do człowieka zbyt młodego, któremu chce się odmówić racji': *Ftedy tojś jeszcze buł przy maminym cycku, a my już po świecie rajzowali* (Ś 38); *Jeszcze mamie za cycek nie podziynkował* (On 94); *Mamulce jeszcze nie podziynkował za cycek* (On 120); *Mamulce idź podziynkować za cycek, a na dziółchy nie gabej* (On 120). Uważa się, że pewne cechy dziedziczy się po matce, a drogą przekazu jest jej mleko: *wysssać z mlekiem matki* (N 71, M 195); *z matki wysrane – to znacy, ze charakter i zdolności, i wysstko ma w matkę* (M 195). Do okresu, w którym dziecko jest karmione mlekiem matki, nawiązują też wyrażenia nazywające chłopców rozpieszczanych, niesamodzielnych i nadmiernie żytych z matką: *mamin cycek* (WR 111), *Andrzejek to je mamin cycek* (Ci 71); *Taki z niego mamulczyn cycek* (On 197); *stary cycol 'o młodzieńcu, który jeszcze nie uniezależnił się od matki'* (F 33).

Rodzice również dbali o higienę niemowlęcia, co znalazło wyraz we frazach: *Podzękuj le naprzód mymce za cyc i za to, że ce ucerata rzyc* (S III 70); *Jesce (ktosik) nie podziekował matce i ojcu, ze mu dupe obcierali* (GD 68).

Ogólnie biorąc, rodzice zapewniają swoim dzieciom byt, bezpieczeństwo i opiekę, o czym mówią kolejne frazemy: *Gdzie ojciec z matką, tam dzieciom gładko, gębę myją, skórę biją, dają jeść rzadko* (Kol 60); *Póki matki, póty dzieciom głowy gładkie* (Kol 252); *Drogo chałupeczka, kany matulecka* (H 48); *Dobrze, jak u mamy pod pierzyną 'o czymś dobrym samopoczuciu'* (F 86); *Do ludzi po rozum, do mamy po koszulę* (On 52); *Do ojca po pieniądze, do matki po koszulę* (M 51); *Nie płacz, tata kupi ci chechłacz* ['wymaginowana zabawka'] 'ucieszanie płaczącego dziecka' (F 116).

Te wszystkie korzyści, jakie dziecko czerpie z przebywania blisko matki, czasem powodują nadmierne uzależnienie się syna od niej, brak samodzielności i zaradności, co ujawnia zwrot: *dzierżeć się / trzymać się maminej sukni / maminego (mamczynego, nanczynego) fartucha* (GP VII 444, Ś 136). Chłopca nadmiernie związanego z matką nazywa się *mamin synek* (F 148), *mamulczyn synek* – *bojóneczka* (NK II 497), *mamulczyn dzwonek* (NK II 407), *macierzyn kochanek* (NK II 405) lub *mamusin kanarek* (Kol 252). Istnieje jednak przysłowie wskazujące inną postawę. Syn zapowiada, że będzie posłuszny do czasu, a gdy stanie się dorosły, sam będzie o sobie decydował: *Ogibej mie mamko, pokieli mi jest Janko, jak mi bydzie Jano, nie ogniesz mie, mammo* (On 155).

Matka jest osobą, która uczy i wychowuje swoje dzieci: *Dobro matka wiecej nauczy niż sto nauczycieli* (NK II 405); *Co matka naucy, ze łba nie wyhucy* (H 36); *Co mema powie, to je święte* (S III 70); *Klepie / mówi jak za panią matką pacierz* (Kol 316, W 78); *Tak długo dziecko psoci, aż matka weźmie karbach* (W 112); *Tak zara mema nie bije* (S III 70).

Wielkie znaczenie przypisuje się błogosławieniu dzieci przez rodziców: *Błogosławieństwo rodziców wiele / dużo (po)może* (Kol 392, On 22); *Błogosławieństwo rodziców buduje dzieciom dom* (On 22); *Komu ociec nie pobłogosławi, tego niescynście nie ostawi* (H 93).

Zasługi rodziców są tak duże, że Bogu, rodzicom i nauczycielom żaden nigdy równej nagrody uczynić nie może (On 23).

3. Wzajemne uczucia

Rodzenie się dzieci długo uważano za dowód boskiego błogosławieństwa⁵. Dopiero pod koniec XIX w. pojawiły się przysłowia krytykujące wielodzietność (Barańska 1975: 135).

Wiele przysłów mówi o uczuciach rodziców do dzieci i dzieci do rodziców. Miłość rodziców do dzieci wyrażają następujące jednostki: *Miłość rodziców ku dzieciom wielka* (Kol 392); *U kogo dzieci, tam szczęście świeci* (W 117); *Wiele dzieci, tyle szczęścia* (W 123); *Sercysko fto proste mo, to dzieciskom tyz go do* (H 157).

Szczególnie podkreśla się miłość matki – stałą, bezwarunkową⁶: *Matka dać choć krwi z palca. Miłość mateczki przenigdy nie śpi. Zima choć cały świat gnębi, matki serca wszak nie zziębi* (Or 53); *Dla każdej matki drogie jej dziatki* (M 51); *Dobre dziatki – to skarb matki* (W 36); *W oczach matki każdy piękny i gładki* (M 135); *Każdy gładki u swojyj matki* (H 96); *Choć pojedyń ubabrany, dło matcyska ukochany* (H 29); *Nie zabije krowa cielencia, a matka dzieciencia* (GP VII 179); *Matka dziecię karmi jak marcowe prosię* (Kol 252).

Powyższe frazemy dowodzą, że stosunek matki do dziecka jest wzorem miłości i stąd zwrot *być dla kogoś jak matka* niesie znaczenie 'być dla kogoś dobrym, czułym, opiekuńczym jak dla własnego dziecka', co ilustruje cytat: *Dyrektorka, pani Stefania Mazurek, i sekretarka, její siostra, boły dłoť noťs łobie jak matky* (Ś 28).

Dobre traktowanie czyjegós dziecka powoduje sympatię matki dziecka do osoby, która okazała mu życzliwość: *Dziecko za rękę, matkę za serce* (Kol 122).

Oczywiście każda matka zna i rozpoznaje swoje dzieci, dlatego zwrot *sprać kogoś tak, że go matka nie pozna* znaczy 'zbić kogo dotkliwie' (Ś 400).

Frazematyka gwarowa dowodzi, że nieco różni się stosunek rodziców do syna i do córki⁷. Wynika to z wiejskich realiów. Syn był tym, kto miał zostać na gospodarstwie, a córka po wyjściu za mąż odchodziła: *Syn w dom,*

⁵ *Dziecko jako dar od Boga* to jeden z punktów w pracy M. Miśkiewicz (2021: 242).

⁶ Pisze o tym Z. Barańska (1975: 138). M. Miśkiewicz (2021: 221–222) ujęła tę cechę matek jako *Gotowość do poświęceń*.

⁷ S. Dworakowski (1935: 12–13) poświęcił temu zagadnieniu rozdział *Wartościowanie syna i córki*, w którym wyraźnie pokazał przewagę syna nad córką w ocenie rodziców, zwłaszcza ojca. Również Z. Barańska (1975: 135) porusza ten motyw.

dziewka z domu (Kol 445). W związku z tym pewne frazemy uwidaczniają lepsze traktowanie synów niż córek: *Polywka dło dziywki, miyso dło chłopcyska* (H 146). Dbłość rodziców o dobre odżywianie synów wyraża fraza: *Matka, nasmoż chłopakum joj, niech dobrze bijum* (F 59). Podobny motyw utrwalono w formule skierowanej do płaczącego dziecka: *Miała matka Mikołaja, usmażyła mu dwa jaja, jedno kurze, drugie kacze, a Mikołaj jeszcze płacze* (F 88). Mężczyźni ciężiej pracowali na roli. Musieli lepiej się odżywiać niż kobiety, żeby im nie zabrakło sił do pracy.

Inne przykłady dowodzące preferowania syna: *Do syna – co godzina, do córki – co rok szósty* (Or 75); *Jak się córka urodzi, to jakby się siedmiu złodziei do komory podkopało* (M 173); *Skysr jednego synka dziewiynć dziotłch na rodzie* (On 113); *Chojco cłek może kupić, dyc nie syna* (H 30).

Według gwarowych frazemów więcej trudu zajmuje rodzicom wydanie za mąż córki, niż ożenienie syna: *Syna się zyni kie się fce, zaś dziywke kie się moze* (H 165) i *Pryndzj seści chłopcysk ozynić, jako jednom dziywke wydać* (H 149)⁸.

Są jednak przykłady odwrotne, deprecjonujące syna, a dowartościowujące córkę: *Syn głupi smętkiem rodzicielce swojej* (Kol 445); *Kto nie ma córek, ten nie ma dzieci* (M 163).

Pewna liczba frazemów gwarowych przekazuje informację o tym, że dzieci kochają swoich rodziców⁹. Jest to na przykład fraza *jak mamę kocham*, będąca zapewnieniem prawdziwości jakiegoś stwierdzenia: *Jak oni zaczno walca tańcować, jak mamę kocham, trza zwaryjować* (Bart 134). O miłości do rodziców świadczą frazy wyrażające rozpacz z powodu ich śmierci: *ktos dziwa się, jakby mu ktoś matkę zabił* 'ktos patrzy na kogoś z nienawiścią' (Ś 138); *ktos beczy, jakby się mu ojciec w kapałce* ['serwatce'] *utopił* 'o kimś: płakać bez powodu' (Ś 11); *patrzy, jak gdyby mu kto ojca zeżarł* (W 97).

Syn kocha matkę: *Jako ociec ku matce, tak i chłopak ku matce* (H 74). Miłość do matki jest silniejsza niż przykrość z powodu karania: *Matka miła, choćby biła* (W 76).

Są jednak dwa przysłowia (z wariantami) pokazujące, że rodzice bardziej kochają swoje dzieci, niż dzieci ich oraz, że miłość małżeńska jest pewniejsza niż miłość dzieci: *Jeden ojciec dziesięciu / siedmiu synów wychowa / wyżywi, a / ale dziesięciu / siedmiu synów jednego ojca (nie wyżywi)* (żyć / wychować) *nie mogą* (Kol 306, W 55); *Matka wychowa dziesięciu synów, a dziesięciu synów nie dochowa jednej matki* (M 163); *Jedna matka uchowo siedym dziecek, ale siedym dziecek jednej matki nie uchowo* (On 58).

⁸ Motyw ten pojawia się też w artykule A. Tyrpy 2024a: 307.

⁹ Ten wątek wyróżniła M. Miśkiewicz (2021: 244) jako *Uczucia dzieci do rodziców*. Również J. Kobylńska (2003: 33–36) pisze o wzajemnych pozytywnych uczuciach ojca i dzieci, omawiając postać ojca dobrego w twórczości W. Orkana.

Kolejne przysłowie ujawnia stosunek córki do matki: *Co mamine, to cierzine, a co cierzine, do tego mamie nic* (On 39).

Następne frazemy zawierają myśl, że właściwymi towarzyszami życia są współmałżonkowie, a nie potomstwo: *Wolę z kobziętą lichą niż z dziećmi dobrymi* (M 148); *Lepiej być z lichym chłopem niż z dobrymi dziećmi (bo dzieci pójdą we swoją stronę)* (M 146); *Lepiej wyglądać męża z gospody / karczmy, jak syna z kościoła* (M 85, 148); *Chto sę na dzece spusi, tego Pan Bóg opusi* (GP VII 175).

Rozpatrzenie zebranych w tym punkcie frazemów wskazuje, że wzajemne uczucia rodziców i dzieci nie są jednakie. Przeważają uczucia skierowane przez rodziców ku dzieciom.

4. Wskazówki dla rodziców

Liczne przysłowia zawierają wypracowane przez lata mądrości, między innymi na temat, jak rodzice powinni postępować ze swymi dziećmi. Jedną z nich jest przekonanie, że to rodzice powinni rządzić, decydować: *Kto da dziatkom na ich wolę, ten wpadnie w niewolę* (Kol 33); *Źle tam, gdzie pan ojciec za piecem, a pan syn za stołem (gospodaruje), gdzie ogon rządzi, a głowa błądzi* (Kol 307). Głowa oznacza tu ojca, a ogon – syna.

Dobre wychowanie dzieci jest trudną sztuką: *Wychować dzieci jest łatwo, ale wychować dobrze jest ciężko* (On 126). W powszechnym mniemaniu należy z dziećmi postępować ostro¹⁰: *Wychowanie surowe, czyni dzieci mocne i zdrowe* (W 126), bo *Wychowanie pieściwe / pieszczotliwe czyni dzieci złośliwe (słabe i leniwe)* (Kol 517, W 126), a *Ojcowska łagodność syna psuje* (Kol 306, M 53). Zalecaną metodą jest bicie¹¹: *Rozeczką dziateczki Duch Święty bić radzi, rozeczka bynajmniej zdrowiu nie zawadzi* (Kol 123); *Kogo rodzice różgą nie karzą, tego kat mieczem karze* (Kol 392, W 62); *Czym bardziej ojciec dzieci bije, tym bardziej im skóra tyje* (W 34); *Jak mama wybije, to dziura wytyje; jak cudzy wybije, to dziura wygnije* (On 86); *Nie strasne kije, kie matka bije* (H 124); *Idzie matka – idzie – bydzie bić – bydzie – gdzie się skryć – pod wodum ‘dialog na chwilę przed skokiem do wody podczas kąpieli w jeziorze lub stawie’* (F 88).

Jedno przysłowie przyznaje jednak, że kara cielesna nie jest niezawodna: *Dobre dziecko słowem ukarzesz, złemu i kij nie pomoże* (W 36).

Zaniedbania rodziców przynoszą opłakane skutki: *Kie ojcowie śnijom, dzieciska się gzijom* (H 85). Jeśli rodzicom nie uda się dobrze wychować syna,

¹⁰ Pisze o tym Z. Barańska (1975: 137). M. Miśkiewicz określiła tę postawę *Surowość i decyzyjność ojca* (2021: 223–225) oraz *Surowość i decyzyjność matki* (2021: 228–229).

¹¹ Wśród Polaków na Litwie istniał zwyczaj, że „w domu na widocznym miejscu zawieszano dziażkę, rzemienny pas ojca, którym wymierzał sprawiedliwość” (Pilipavičiūtė 2008: 148).

ich rolę spełni wojsko: *Nie wychowa cię ojciec, matka, to wychowa cię wojsko do ostatka* (M 52).

Są też zalecenia pozytywne – o szanowaniu syna przez ojca: *Pan sługi, a ojciec syna mądry nie zelży* (Kol 320) i o dobrym karmieniu dzieci: *Dzieciom słonka nie załować, zaś do brzuscant im ładować* (H 50).

5. Wskazówki dla dzieci

Spora grupa przysłów poucza dzieci, jak mają postępować z rodzicami. Dwa z nich uzmysławiają, że każdy ma tylko jednego ojca i jedną matkę, a jest to wartość nieoceniona: *Tylko ojca i matki za grosz nie dostanie* (Kol 306); *Drugi matki nie nóńdziesz* (On 35); *Żona mężowi może się urodzić, matka już nie* (Kol 547).

Należy szanować swoich rodziców, niezależnie od tego, jacy są: *Rodziców dzieci szanować powinny i ratować* (M 48); *Jakiego oćca mos, takiego se sanuj* (H 74); *Oćca sanować, choćby był i słomiany* (H 136); *Choć ociec słomiany, to trza go sanować kie ociec* (H 29); *Choć złomany ociec, kie je ociec, to go sanuj* (Po 24); *Kto nie szanuje ojca, matki, popada w niedostatki* (M 53); *Kto rodziców nie szanuje, ten nieszczęście se gotuje* (W 67).

Złą rzeczą jest wstydyzenie się swoich rodziców: *Bóg się taki brzydzi, kto się ojca / ojców wstydzi* (M 48, W 23).

Zalecane jest posłuszeństwo rodzicom¹²: *Łatwo się ożenić, ale trudno rozżenić; chyba kiedy dzieci rodziców posłuchają, zawdy jeszcze najlepiej mają* (Or 87). Najbardziej rozpowszechnionym przysłowiem na ten temat jest *Kto nie słucha ojca, matki, to posłucha psiej skóry* (M 57, Korz 159). Występuje ono w wielu wariantach, np.: *Nie bedzies słuchał łojca, matki, będzies słuchół psi kołatki* (C 303); *Kto nie słucha ojca, matki, schodzi na skórzane łatki* (W 66). Wyjaśnienie przynosi Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich II 702: „będzie miał do czynienia z katem. Psia skóra (łatka, kołatka) są tu synonimami bębna używanego przy egzekucjach skazańców”. Potwierdzeniem jest kolejny wariant: *Kto nie słucha rodziców, usłucha katowskich biczów* (Kol 392). Można jednak zwrot *słuchać psiej skóry* rozumieć jako ‘być żołnierzem’, jak uczyniła E. Młynarczyk (2013: 145), ponieważ wojskowe bębny wykonywano z tego materiału. Wtedy powyższe przysłowie miałoby sens ‘kto nie słucha rodziców, ten nauczy się posłuchu w wojsku’, a argumentem byłoby podane wcześniej przysłowie *Nie wychowa cię ojciec, matka, to wychowa cię wojsko do ostatka* (M 52).

¹² Postawa posłuszeństwa wobec rodziców pojawia się w utworach W. Orkana jako element rodzinnego sojuszu w obronie przed biedą (Mlekodaj 2003: 69, 71).

Inną groźbę niesie przysłowie: *Ojca, matki, fto nie cuje, tego djaboł po-próguje* (H 137). Konsekwencję nieposłuszeństwa ponosi córka: *Nie chciała dziewczyna matki, ojca słuchać, musiała ci teraz kolebeczką ruchać* (Or 60).

O hierarchii w rodzinie mówią przysłowia: *Dzieci przed matkami śpiewać nie powinny* (M 53) oraz *Dzieci i ryby głosu nie mają* (H 50, F 44, N 63).

Nie wolno lekceważąco odnosić się do matki, bo za to grozi kara ze strony ojca: *Rób se błozna z mamulki, tatulek mająm opasek* (On 180).

Relacje między trzema pokoleniami zawiera wielowariantowe przysłowie wyrażające przekonanie, że sposób odnoszenia się dziecka do rodziców powróci doń po latach w postaci traktowania go przez własne dzieci: *Kto czci ojca swego, doczeka się pociechy z dziątek* (Kol 306); *Jako ty ojcom, tak syn tobie* (H 75); *Jak ty z ojcem, tak z tobą syn postąpi* (M 56); *Jak(o) ty rodzice swoje, tak cię uczczą dziatki twoje* (Kol 392, W 52); *Kto nie słucha ojca, matki, będą bić go własne dziatki* (M 57); *Ojciec swego syna o kęs chleba prosi, a syn na ojca ciężki kij podnosi. Pamiętaj synu, że nie czekają cię gody, będziesz prosił jeszcze o kroplę wody* (M 56).

6. Gdy zabraknie rodziców

Oczywiście nadchodzi czas, gdy rodzice umierają: *Ludziska ostajom, ojce się mijajom* (H 105); *Potela cłek młody, pokiela mo ojców* (H 107).

Zazwyczaj śmierć rodziców powoduje pogorszenie sytuacji dzieci¹³: *Oóców mijanie, poniewiyrce sprzyjanie* (H 136); *Ze służbiczki na służbiczka, bo mi zmarła mamuliczka* (W 131). Najgorzej jest jednak, gdy umiera ojciec, a zwłaszcza matka małego dziecka: *Chłopu żona nie umiera, tylko dzieciom matka* (NK II 404); *Bodaj się sierota na świat nie rodziyla* (H 20); *Sierota cięższa niż kamień* (Kol 416); *Siyrota po ojcu, wiynkso po macierzy* (H 157).

Podanie się za sieroty było ułatwieniem przy zbieraniu datków w ostatni dzień karnawału: *Przyszliśmy tu na ostatki, nie mamy ojca ani matki, dajcie nam, dajcie* (F 108).

Po śmierci żony wdowiec najczęściej żenił się powtórnie¹⁴, a wtedy jego dzieci zyskiwały macochę. J. Jagiełło (1980: 160) nazywa macochę matką społeczną, przybraną. Według przysłów na ogół była ona gorsza od matki¹⁵: *Nie toż macocha, co matka* (Kol 245); *Matka daje, macocha pyta dzieci, czy chcecie* (Kol 252); *Matka, co może, to tka, a macocha, gdzie może, to cocha* ['popycha] (NK II 408); *Żadna macocha po dwóch stronach chleba nie posmaruje* (Kol 245);

¹³ Ten motyw w twórczości pisarzy nurtu chłopskiego ujęła M. Miśkiewicz (2021: 222–223) w punkcie *Dziecko po śmierci matki*.

¹⁴ Omawia to Z. Barańska (1975: 128–129) w podrozdziale *Powtórne małżeństwo*, a M. Miśkiewicz (2021: 216) – *Kolejne małżeństwo jako przyczyna konfliktów*.

¹⁵ Motyw „złej macochy” w przysłowiach porusza Z. Barańska (1975: 138).

Dobrych macoch jest tyle na świecie, ile białych kruków (On 37); *Ile białych wron, tyle dobrych macoch na świecie* (On 49); *A czy ja to od macochy?* (W 19). Macocha często miała kłopoty z pasierbami: *Pasierbięta gorsze jak szczenięta* (NK II 825).

Nie zanotowano frazemów ze słowem *ojczym*. To macocha była bardziej zaangażowana w opiekę nad pasierbami.

Zastępczynią matki mogła być jakaś inna kobieta, mamka lub niańka, ale przysłowia mówią, że nie dorównują one matce: *Dziesiynić bob nie zastąpi jednej mamy* (NK II 405); *Mamka za matkę nie stoi* (Kol 247); *Gdzie (jest) wiele/dużo mamek, tam (jest) dziecko kulawe / chore / bez nosa / kaleka / krzywe / garbate* (Kol 123, NK I 529); *Cieplejsza zapaska matczyna jak niańczyna futrzyna* (Kol 252). Niekiedy zdarzało się jednak, że kobieta, która pełniła funkcję matki, dobrze wywiązywała się z tej roli: *Nie ta tylko jest matka, która rodzi dzieci, ale ta jest większa, która odchowuje* (Kol 252); *Nie ta matka, co (po)rodzi(ła), ale ta, co wychowa(ła)* (On 88).

7. Nowi rodzice po ślubie dzieci

Po zawarciu związku małżeńskiego młoda mężatka zyskuje teściową, a jej matka – zięcia, zaś matka młodego małżonka – synową. Według J. Jagiełło (1980: 160) „Akt wesela córki lub syna przemienia matkę rodzoną w matkę nierodzoną”.

Frazemy gwarowe pokazują, że relacje między tymi powinowatymi na ogół są trudne. Nowe role są porównywane do tych poznanych w domu rodzinnym. Z reguły porównanie wypada na niekorzyść nowych¹⁶: *Cudza chata i obca strona wiatrem suszona, mężowska matka – to nie rodzona* (Or 52); *Teściowa nie matka, a synowa nie córka. Wątroba nie mięso, synowa nie dziecko* (M 135); *Z niewiastki i zięcia to nie ma dziecięcia* (GP VII 179); *Teściowa je zimną matką* (NK III 515).

Inne frazemy mówiące o relacjach między teściową i synową: *Chto ma matkę mężową, ten ma piekło gotowe. Gdzie matka chowa synowe, tam w domu piekło gotowe* (NK II 405); *Żadna niewiasta matce nie wygodzi* (On 134); *Nie każda synowa macierzy dochowa* (NK III 366); *Matka mężowa – skóra jeżowa* (NK II 431); *Matka mężowa – głowa węzowa* (Kol 257–258, W 76).

W niektórych przypadkach nie można odgadnąć, czy teściowa jest matką męża, czy żony, bo znikło już dawniejsze rozróżnienie na *świekra* ‘matka męża’ i *teściowa* ‘matka żony’: *Maciora (teściowa) gorsza niż kołący oset* (Or

¹⁶ Wątek porównywania świekry do matki pojawia się w pieśniach ludowych (Pierścińska 2002: 265). Przysłowia i pieśni na ten temat omawia Z. Barańska (1975: 139–140) w podrozdziale *Synowa – świekra*.

53); *Kaczka zasra ci podwórko, a teściowa całe życie* (F 199); *Teściowo, ty stary rowerze, pedałów ci tylko brak* (F 158).

Lekceważący stosunek teściowej do zięcia przebija przez frazę: *Nie wiedziała pani matka, jak na zięcia wołać, kukuryku, stary byku, pojedziemy orać* (F 184). Poza tym zięć raz pokazany jest w złym świetle: *Zięć – zjodł diobłów pięć* (W 132), a kiedy indziej – uznany za lepszego od córki i syna: *A, mój zięciu, dosyć kwarta, moja córka diabła warta* (Kol 530); *Zięć dobry, a córka gałgan* (Or 86); *Jak przyjdzie syn, zamknij przed nim sień, a jak przyjdzie zięć, upiecz placków pięć* (NK III 364).

Brak frazemów z wyrazem *teść*. Konflikty wynikały na terenie domu i obejścia, gdzie przebywały kobiety. Mężczyźni najczęściej działali w polu czy lesie.

Podsumowanie

W podsumowaniu chciałabym się zastanowić nad tym, które z frazemów gwarowych przekazują nam prawdy aktualne, a które są już przestarzałe. Wiadomo, że frazematyka odbija stan rzeczy związany z jakimś czasem, z jakąś sytuacją historyczną czy społeczną. Czy przysłowia rodzinne są uniwersalne?

Przypuszczalnie już nie obserwuje się rodziców przy wyborze kandydata na współmałżonka. Młodzi ludzie są teraz samodzielni i mniej związani z rodzicami.

Prawdopodobnie nadal spotyka się synów nadmiernie przywiązanych do matek, a niektóre matki chcą mieć decydujący głos nawet po zawarciu związku małżeńskiego przez syna. Jak daleko odeszło to od zwyczajów dawnych Słowian, u których chłopiec po postrzyżynach przechodził pod opiekę ojca (MSKDS 101)!

Względy organizacyjno-ekonomiczne nie każą już bardziej oczekiwać syna niż córki.

Jeśli chodzi o zalecane metody wychowawcze, to stanowczo nie popiera się obecnie bicia dzieci. Na drugim biegunie było jeszcze niedawno wychowanie bezstresowe, propagowane przez amerykańskiego pediatrę B. McLane Spocka (1903–1998), który jednak pod koniec życia wycofał się i przyznał, że jego metoda nie była słuszna.

Polecany przez przysłowia szacunek dla rodziców jest nadal aktualny.

Co do konfliktu na linii macocha–pasierbowie, to chyba zdarza się on teraz nie tak często, jak w przeszłości. Rzadziej dochodzi obecnie do śmierci młodych matek. Za to są rozwody i powtórne śluby rodziców lub

ich współżycie z partnerem bez ślubu. Wtedy dzieci muszą się przyzwyczaić do nowych osób, układów i sytuacji¹⁷.

W artykule chciałam pokazać, że frazematyka jest cennym źródłem wiedzy na temat społeczeństwa, które ją tworzy i używa. W tym wypadku – na temat relacji między przedstawicielami dwóch pokoleń w rodzinie.

Rozwiązanie skrótów

- B – Bamburek D., *Przysłowia i powiedzenia występujące w mowie ludności zamieszkującej południową część powiatu ełckiego*, [w:] *Polszczyzna Mazowska i Podlasia*, t. VI: *Słownictwo i frazeologia polszczyzny mówionej*, red. H. Sędziak, Łomża 2002, s. 107–118.
- Bart – Bartmiński J., *O języku folkloru*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973.
- C – Cygan S., *Z gwary świętokrzyskiej. Świat dawnej wsi w relacjach mieszkańców. Pogwarki. Twórczość ludowa*. Słowniczek, Kielce 2009.
- Ci – Krop J., Twardzik J., Pilch J., Wronicz J., *Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego*, red. J. Wronicz, Wisła–Ustroń, 1995.
- D – Dajnowicz M., Rutkowska A., *Związki wyrazowe w mowie mieszkańców wsi z okolic Ciechanowca*, [w:] H. Sędziak (red.), *Polszczyzna Mazowska i Podlasia*, t. VI: *Słownictwo i frazeologia polszczyzny mówionej*, Łomża 2002, s. 91–95.
- F – Chojnacki J., *Frazeologia gwarowa Wielkopolski północno-wschodniej*, Łódź 2018.
- GD – Rak M., *Słownik frazeologiczny gwary Dębna w Górach Świętokrzyskich*, Kraków 2005.
- GP VII – *Słownik gwar polskich*, t. VII, red. J. Okoniowa, J. Reichan, B. Grabka, Kraków 2005–2010.
- H – Hodorowicz S.A., *Podholańskie porzekadła i pogwarki maści wselijakiej ku cłeka zadumie i wesołości dane*, Nowy Targ 2006.
- Kol – Kolberg O., *Przysłowia*, z rękopisów opracował oraz opatrzył wstępem, bibliografią, słowniczkiem i indeksami S. Świrko, Warszawa 1977.
- Korz – Korzeńska Z., *Z dawnych lat. Gwara i obyczaje wsi Mazury (zapamiętane z dziecka i młodości)*, cz. 1, Warszawa–Kielce 2014.
- M – *Mądrość jako wartość w przysłowiach ludowych. Materiały z badań*, red. N. Szydłowska, Białystok 2008.
- MSKDS – *Mały słownik kultury dawnych Słowian*, red. L. Leciejewicz, Warszawa 1990.
- N – Baran J., *Słownik gwary Nieborowa i okolic*, Rzeszów 2013.
- NK – *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, t. I–III, red. J. Krzyżanowski, t. IV opracował S. Świrko przy współudziale D. Świerczyńskiej i S. Świrko, Warszawa 1969–1978.
- On – Ondrusz J., *Przysłowia i przymówiska ludowe ze Śląska Cieszyńskiego*, „Prace i Materiały Etnograficzne” XV(2), Wrocław 1960.
- Or – *Mądrzejszy Mazur niż diabeł. Zbiór przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich z terenu Warmii i Mazur*, opracował T. Oracki, Olsztyn 1977.

¹⁷ O zmianach w podejściu do spraw rodziny, odbitych w języku, zob. Tyrpa 2024b.

- Pa – Pająkowska-Kensik M., *Powiedzónka*, [w:] M. Pająkowska-Kensik (red.), *Nie tylko popularny słownik kociewski. Co o kulturze i przyrodzie regionu warto a nawet trzeba wiedzieć*, Gruczno-Świecie 2009, s. 137–145.
- Po – Rak M., *Materiały do etnografii Podhala*, Kraków 2016.
- S III – Sychta B., *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. III, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969.
- Ś – Przymuszała L., *Słownik frazeologizmów i typowych połączeń wyrazowych w gwarach śląskich*, Opole 2013.
- W – S. Wallis, *Przysłowia i „pogodki” ludowe na Górnym Śląsku*, „Prace i Materiały Etnograficzne” XV(1), Wrocław 1960.
- WR – *Słownik gwary wsi Wola Radziszowska*, hasła zebrała, opracowała oraz wstępem opatrzyła I. Jurczyk, Wola Radziszowska 2009.

Bibliografia

- Bal J., 1966, Jak mać taka nać – przysłowie z powrotem niejasne?, „Język Polski” XLVI, s. 139–140.
- Barańska Z., 1975, Rodzina w ludowych przysłowiach i pieśniach, [w:] *Przemiany rodziny polskiej*, red. J. Komorowska, Warszawa, s. 118–147.
- Bartmiński J., 1998, Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem – na przykładzie stereotypu matki, [w:] *Język a kultura*, t. 12: Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, s. 63–83.
- Chlebda W., 1993, *Frazematyka*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: Współczesny język polski, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 327–334.
- Czerwiński P., Zych A., 2007, Nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa w języku polskim i rosyjskim: struktura formalna a znaczenie formacji, „Studia Methodologica” XXI, s. 85–104.
- Dworakowski S., 1935, *Zwyczaje rodzinne w powiecie wysoko-mazowieckim*, Warszawa.
- Głazewska E., 2016, Współczesny polski „świeżo upieczony” ojciec/tato – analiza na przykładzie portali internetowych dla rodziców, [w:] *Tradycja dla współczesności. Ciągłość i zmiana*, t. 9: Tożsamości społeczno-kulturowe – kreacja i komunikacja, red. M. Dziekanowska, M. Wójcicka, Lublin, s. 155–168.
- Gotówka A., 2015, Archaismy leksykalne w gwarach góralskich (na przykładzie wybranego słownictwa rodzinnego), „LingVaria” XIX, s. 207–219.
- Hoàng Thu Oanh, 1976, Wietnamski system nazw pokrewieństwa na tle polskiego, „Prace Filologiczne” XXVI, s. 103–109.
- Jagiełło J., 1980, *Matka*, [w:] *Słownik ludowych stereotypów językowych. Zeszyt próbny*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 159–199.
- Kobylińska J., 2003, Stereotyp ojca w utworach Władysława Orkana, [w:] *Orkan czytany dzisiaj. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Akademię Pedagogiczną w Krakowie i Podhalańską Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Nowym Targu w dniach 11–13 października 2002 r. w Koninkach*, red. M. Madejowa, W. Kudyba, A. Mlekodaj, Nowy Targ, s. 31–47.

- Krzyżanowski J., 1965, *Jaka mać, taka nać*, [w:] *Słownik folkloru polskiego*, red. J. Krzyżanowski, Warszawa, s. 144.
- Malinowski L., 1885, *Studyja nad etymologiją ludową*, „Prace Filologiczne” I, s. 134–158.
- Miśkiewicz M., 2021, *Obraz społeczności wiejskiej utrwalony w międzywojennej prozie stylizowanej na ludowość (na przykładzie twórczości Wincentego Burka, Stanisława Młodożeńca i Stanisława Piętaka)*, Kraków.
- Mlekodaj A., 2003, *Językowy obraz rodziny w opowiadaniach Władysława Orkana*, [w:] *Orkan czytany dzisiaj. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Akademię Pedagogiczną w Krakowie i Podhalańską Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Nowym Targu w dniach 11–13 października 2002 r. w Koninkach*, red. M. Madejowa, W. Kudyba, A. Mlekodaj, Nowy Targ, s. 49–62.
- Młynarczyk E., 2013, *Nie święci garnki lepią. Obraz rzemiosła utrwalony w polskiej frazeologii*, Kraków.
- Peisert M., 1995, *Dom, rodzina, sąsiedzi i obcy w przysłowiaach włoskich*, Rozprawy Komisji Językowej XXI, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, s. 59–71.
- Piechnik A., 2009, *Wizerunek kobiety i mężczyzny w językowym obrazie świata ludności wiejskiej (na przykładzie gminy Zakliczyn nad Dunajcem)*, Kraków.
- Pierścińska A., 2007, *Językowy obraz córki w pieśniach małopolskich*, [w:] *W kręgu dialektów i folkloru. Prace ofiarowane Doktor Teresie Gołbiowskiej, Docent Wandzie Pomianowskiej i Docent Zofii Stamirowskiej*, red. S. Cygan, Kielce, s. 253–271.
- Pilipavičiūtė R., 2008, *Rola różnic kulturowych w funkcjonowaniu rodzin polskich w Polsce i na Litwie*, [w:] *Kultura na pograniczach*, t. 4: *Tożsamość – język – rodzina. Z badań na pograniczu słowiańsko-bałtyckim*, red. A. Engelking, E. Golachowska, A. Zielińska, Warszawa, s. 145–153.
- Sawicka G., 2000, *Miłość niejedno ma imię (Językowe i pozajęzykowe interakcje między matką a dzieckiem)*, „Język a Kultura” XIV: *Uczucia w języku i tekście*, red. I. Nowakowska-Kempna, A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, s. 153–163.
- Schramm W., 1929, *Jaka mać, taka nać*, „Język Polski” XIV, s. 16–18.
- Sierociuk J., 1990, *Pieśń ludowa i gwara*, Lublin.
- Skoczylas-Krotla E., 2010, *Obraz rodziny w przysłowiaach różnych narodów*, [w:] *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie*, seria: „Językoznawstwo” VII, red. M. Lesz-Duk, s. 155–163.
- Sulich A., 2002, *Obraz pojęcia ojciec we współczesnej polszczyźnie*, „Poradnik Językowy” III, s. 3–20.
- Szymczak M., 1966, *Nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego w historii i dialektach języka polskiego*, Warszawa.
- Święcicka M., 2005, *Obraz matki w prozie obyczajowej dla młodzieży*, „Język Polski” LXXXV, s. 103–115.
- Trysińska M., 2024, *Współczesny obraz ojca i ojcostwa na przykładzie internetowego serwisu parentingowego „dadHero”*, „Prace Filologiczne”, tom okolicznościowy, s. 369–385.
- Tyrpa A., 2024a, *Małżeństwo w świetle polskiej frazematyki gwarowej*, [w:] *Słowiańska frazeologia gwarowa III*, red. M. Rak, J. Kaś, Kraków, s. 305–319.

Tyrpa A., 2024b, *Ewolucja podejścia do problematyki rodzinnej odbita w języku*, [w:] *Dialog z tradycją*, t. X: *Od tradycji do antytradycji*, red. E. Horyń, S. Koziara, E. Młynarczyk, M. Puda-Blokesz, Kraków, s. 405–421.

Ułaszyn H., 1928, *Geneza przysłówia: Jaka mać, taka nać*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu trzydziestoletniej pracy naukowej i nauczycielskiej Stanisława Dobrzyckiego*, wydali uczniowie, koledzy, przyjaciele, Poznań, s. 364–367.

Ułaszyn H., 1929, *Do: Jaka mać, taka nać*, „Język Polski” XIV, s. 61.

Streszczenie

Zbiór frazemów gwarowych z całej Polski zawiera jednostki dotyczące relacji między osobami należącymi do różnych pokoleń. Są to frazemy z nazwami pierwszego stopnia pokrewieństwa pełnego w linii prostej: *ojciec, matka, rodzice, syn, córka, dziecko*. Mówią one o podobieństwie córki do matki i syna do ojca, o miłości rodziców do dzieci. Przekazują wskazówki na temat sposobów wychowywania dzieci przez rodziców, a także odnoszenia się dzieci do rodziców. Są też frazemy zawierające nazwę z zakresu pokrewieństwa zastępczego – *macocha*. Frazemy pokazują wzajemne odnoszenie się do siebie członków rodziny. Wskazują też zachowania zalecane i ganią złe postępowanie. Czerpiąc z doświadczeń wielu pokoleń ostrzegają przed konsekwencjami wykraczania poza system przyjętych przez społeczność i uznanych wartości.

Relationships between parents and children recorded in dialect phrasematics

Abstract

The collection of dialect phrases from all over Poland contains units on relations between people belonging to different generations. These are phrases with the names of the first degree of full kinship in a straight line: *father, mother, parents, son, daughter, child*. They speak about the similarity of a daughter to her mother and a son to his father, about the love of parents for children. They convey hints about the ways in which parents raise their children, and how children relate to their parents. There are also phrases containing a name from the field of surrogate kinship – *stepmother*. The phrases show how family members relate to each other. They also indicate recommended behavior and rebuke bad behavior. Drawing on the experience of many generations, they warn of the consequences of going beyond the system of community-accepted and recognized values.

Słowa kluczowe: frazematyka gwarowa, ojciec, matka, syn, córka

Keywords: dialect phrasematics, father, mother, son, daughter